

Que sera, sera – Hanna Skarżanka

Przez cały dzień i całą noc
Myślałam, co mi przyniesie los
Ile chwil smutnych, uśmiech czy łzy
Ile szczęśliwych dni
Que sera, sera
Nad miastem się snuła mgła
Ach, jakaż jest przyszłość ma
Que sera, sera
Que sera, sera
Pytanie to dręczyło tak
Że często sił mi już było brak
Zwłaszcza gdy czasem myślałam, że
Nikt nie pokocha mnie
Que sera, sera
Nad miastem gęstniała mgła
Wolniutko spłynęła łza
Que sera, sera
Que sera, sera
Aż w jeden z szaroburych dni
Ktoś cicho - puk, puk do mych drzwi
To przyszła miłość, nagle jak deszcz
On oczywiście też
Que sera, sera
Nad miastem opadła mgła
Jest wieczór, jest on i ja
Que sera, sera
Que sera, sera (x2)



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych